

Święta rodzina jako imigranci w klatkach

11 grudnia 2019

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, już tradycją stało się, że w tym okresie kościoły prześcigają się w pomysłach, jeżeli chodzi o szopkę bożonarodzeniową. Jedni pozostają wierni tradycji, czyli święte figury, siano, uboga szopka i dzieciątko w żłobku. Często kapłani idą o krok dalej i angażują do szopki aktorów i żywe zwierzęta.



Jednak co roku pojawia się świątynia, która podchodzi do tradycji nieco bardziej indywidualnie i stara się zaadoptować ją do współczesności, często prowokując i zmuszając do refleksji. Często takie szopki szokują, wprowadzają element kontrowersji, jak chociażby szopka z Broczyna sprzed kilku lat. Napisowi „Nie było miejsca dla Ciebie” towarzyszyła scenka rodzajowa, gdzie pośród świętych figur znajdowały się sprzęty AGD i RTV, komputer, butelki po alkoholu. Zakończyło się skandalem i konfliktem parafian z kapłanem.

Chyba każdy przyzwyczał się, że Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowo radosny okres w roku, co jeśli nie każdy ma szansę na to, żeby w taki właśnie sposób go przeżyć?

Kontrowersyjna szopka pojawiła się w jednym z amerykańskich kościołów metodystów w Clermont w Kalifornii. Co tak zszokowało parafian i opinię publiczną? Święta rodzina zamiast w ubogiej szopie została rozdzielona i umieszczona w klatkach. Jak poinformowała pastor we wpisie na Facebooku w ten sposób chciała zwrócić uwagę na problemy z jakimi muszą się borykać migranci, którzy proszą o azyl w Stanach Zjednoczonych.

Duchowna napisała na „Facebooku” o pomyśle oraz celu który jej przyświecał: „Myśleliśmy o najbardziej znanej rodzinie

uchodźców na świecie, rodzinie Jezusa". Zależało jej także, żeby w ten sposób zapoczątkować debatę na ten temat, przypominając jednocześnie historię świętej rodziny.

Pastor ma wątpliwości czy aktualnie znaleźliby schronienie. „Wyobraź sobie Józefa i Maryję rozdzielonych na granicy i Jezusa nie starszego niż dwa lata, który byłby odebrany od matki i umieszczony za płotem Straży Granicznej, tak jak ponad 5500 dzieci w ciągu ostatnich trzech lat” – wyjaśniła.

Pomysł spotkał się zarówno z pozytywnym, jak i negatywnym odbiorem. Zwolennicy byli wstrząśnięci, ale zadowoleni, że za pomocą takiego mocnego przekazu można mieć nadzieję, że dotrze on do większej liczby osób.

Jednak nie wszyscy zgodzili się z wizją pastora, szopka okazała się na tyle kontrowersyjna, że zarzucono jej brak szacunku, mieszanie polityki z wiarą oraz błędne rozumowanie. Zdaniem niektórych komentujących porównywanie historii ucieczki świętej rodziny do czasów współczesnych jest pozbawione sensu.

Źródło: pl.SputnikNews.com